

Mogiła Karoliny Proniewskiej.

Na drodze od Wilkomiérza do Dynaburga, o mil kilka od pierwszego miasta, leży po prawej stronie miasteczko Uciany, zamieszkane przez starozakonnych, mieszczących się w lichych drewnianych domkach. Jest tutaj i kościół, a po za nim rozciąga się cmentarz wiejski.

Z pomiędzy mogił, co zasypały tu ślad bytu wielu ludzi, wznosi się krzyż, upamiętniający miejsce spoczynku młodej poetki. Karolina Proniewska nie opiece czyjéjbądź, ale pracy i samodzielnej woli zawdzięczała swój rozwój. Uznanie jakie znalazła u swoich, nie wzbudziło w niej próżności, a utwory jéj tchną taką prawdą i serdecznością, że czytając je, niepodobna pozostać obojętnym. Ażeby stać się użyteczną społeczności, nie żałowała zdrowia, noc trawiła na nauce, i to stało się przyczyną jéj zgonu przedwczesnego.

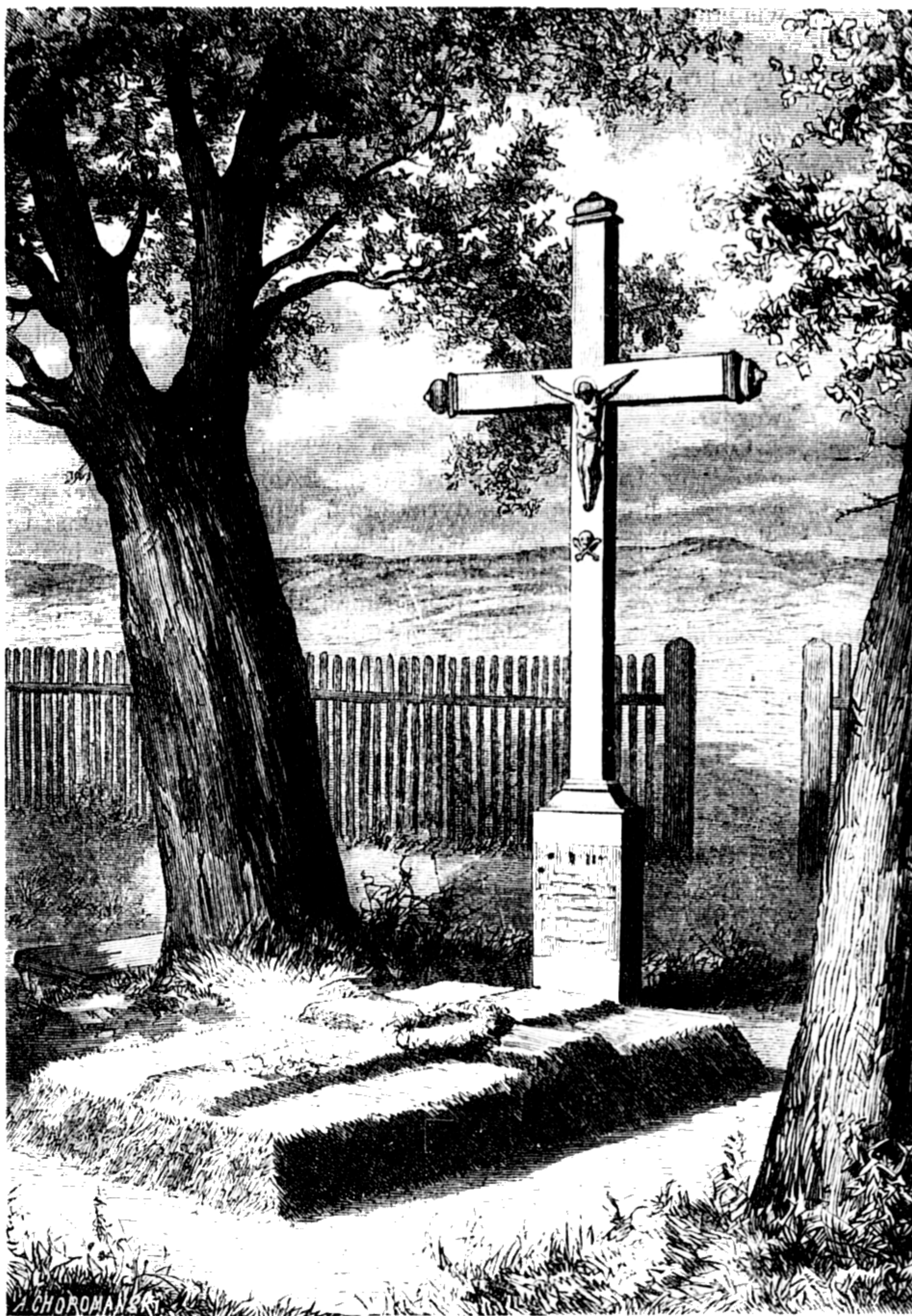
Karolina Proniewska urodziła się na Żmudzi 18 stycznia roku 1830. Ojciec wczesnie ją odumarł; rosła więc przy matce, biednej wdowie. Sióroctwo to narażało ją na niedostatek; wychowanie odebrała skromne bardzo; lecz zdolności jéj poetyckie wczesnie przejawiać się zaczęły w wierszach okolicznościowych i większych utworach, jak: „Trzy promienie ducha“ i „Serce kobiety.“ Poezye młodej autorki wyszły drukiem w książeczce pod tytułem: „Pieśni i piosneczki Karoliny Proniewskiej.“ Najlepiej uwydatnia jéj stanowisko poetyckie wrotka, którą się rozpoczyna wiersz na cześć jéj przez A. E. Odyńca napisany:

„Ptaszek śpiewa
W cieniu drzewa,
Nie go nie frasuje,
Czy go w ciszy
Kto posłysz,
Pieśń jego pojmuje.“

Ostatnie lata swego życia Karolina Proniewska spędziła już nie w Telszach, lecz przy stryju w Ucianach; tu też umarła r. 1859 d. 26 maja, mając

lat 29. Przyjaciele postawili jéj krzyż drewniany, z następującym nadpisem:

„Śpiewała piosnki małe,
Bogu wielkiemu na chwałę,



Mogiła Karoliny Proniewskiej, pod miasteczkiem Uciany.

Jego świętym i aniołom,
Na pamiątkę przyjaciołom.“
A. K.